

Mutanty ciągle knują

2 grudnia 2011

FRANCJA. Rada Stanu, najwyższy francuski organ sądownictwa administracyjnego, anulowała moratorium na uprawy zmodyfikowanej genetycznie kukurydzy MON810. Zakaz upraw ziarna koncernu Monsanto obowiązywał od lutego 2008 r.

Po rozpatrzeniu zażalenia amerykańskiego koncernu i „innych stron zainteresowanych tą kwestią” uznała, że przy podjęciu decyzji o zawieszeniu upraw MON810 nie przedstawiono „dowodów na istnienie szczególnie wysokiego ryzyka dla zdrowia lub środowiska” – informuje Pierwszy Portal Rolny.

Rząd francuski już zapowiedział, że nałoży „nową klauzulę bezpieczeństwa”, jeśli moratorium zostanie anulowane. Ministerstwo ekologii chce „zapobiec uprawom GMO, które nie były oceniane według nowych wymogów wnioskowanych na poziomie europejskim lub w przypadku których utrzymuje się niepewność co do ich potencjalnego wpływu na środowisko naturalne”.

Krok dalej idzie Greenpeace. Organizacja oświadczyła, że „nie wolno dopuścić, by procedury sądowe przesłoniły prawdziwy, podstawowy problem”. Uważa ona, że przed wiosennym siewem konieczne jest podjęcie działań zmierzających do zakazu stosowania modyfikowanej kukurydzy. – „Decyzja Rady Stanu anuluje de facto francuskie moratorium na uprawy kukurydzy MON18: jeśli rząd nie podejmie działań, nakładając nowy zakaz, ryzykujemy, że organizmy modyfikowane genetycznie zaczną pojawiać się na naszych polach już wiosną” – powiedział szef francuskiego oddziału Greenpeace, Sylvain Tardy.

Oprócz Francji, kukurydza MON810 jest objęta zakazem uprawy w Austrii, Niemczech, Grecji, Luksemburgu i na Węgrzech.

W lipcu 2010 roku Komisja Europejska zatwierdziła dopuszczenie na rynek UE następnych sześciu gatunków genetycznie modyfikowanej kukurydzy koncernów Pioneer, Monsanto i

Syngenta, przeznaczonych do konsumpcji przez ludzi oraz do produkcji pasz dla zwierząt.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)